

XXVIII Niedziela Zwykła · Rok A

Ewangelia: Mt 22, 1 – 10

**K**rólestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Posłał więc swoje sługi, żeby zaproszonych zwołali na ucztę, lecz ci nie chcieli przyjść.



**Uczta!**

Jezus Chrystus zostawił nam jako pokarm Swoje Ciało. Zaprasza nas na ucztę, a jednak wielu z nas z tego zaproszenia nie korzysta...

Drogi Przyjacielu! To nam potrzebny jest pokarm, aby postępować zgodnie z przykazaniami i żyć po Bożemu. Bez Chrystusa nic uczynić nie możemy. Czy o tym pamiętasz?

Ks. Sylwester

**Przedostatnia wieczerza**

Wyobraźmy sobie, że Jezus chce spotkać się ze swoimi uczniami na Ostatniej Wieczerzy, ale nikt z nich nie przychodzi. Wyobraźmy sobie, że chce On spotkać się z nami każdej niedzieli, ale my odmawiamy. Wtedy jednak Ostatnia Wieczerza staje się ostatnią tylko dla nas. Jezus zna przecież innych gości, którzy z radością – i na zawsze – zajmą nasze miejsca.



**Blżej Biblii...**

Liturgia dzisiejszej niedzieli ukazuje zbawienie jako królewską ucztę, na którą zaprasza nas Bóg. Od najdawniejszych czasów prorocy zapowiadali niebo jako ostateczne przeznaczenie ludzkości, posługując się obrazami zaczerpniętymi z codziennego życia. Sam Bóg ma nas prowadzić na tę *świętą Górę*.

*Jezus jest naszym Pasterzem i na tysiąc różnych sposobów zaprasza nas do pójścia za Nim. Nie chce nas zmuszać do podążania za Nim wbrew naszej woli. I na tym polega tajemnica zła: my, ludzie, możemy odrzucić zaproszenie Pana. Ewangelia z Mszy św. mówi nam właśnie o takim odrzuceniu. Królestwo niebieskie podobne jest do króla, który wyprawił ucztę weselną swemu synowi. Zgodnie z obowiązującym wówczas zwyczajem posłał swoje sługi, żeby przypomnieli zaproszonym, iż wszystko Jest już przygotowane. Ku zdziwieniu króla zaproszeni nie chcieli przybyć. Chcąc ukazać troskę Boga o swoje dzieci, Pan opowiada w przypowieści, że król ponownie wysłał swoje sługi: *Postań jeszcze raz inne sługi z poleceniem: Powiedzcie zaproszonym: Oto przygotowałem moją ucztę...* W tym naleganiu i w tej wystawności uczty przejawia się dobroć Boża: *woły i tuczne zwierzęta pobite i wszystko jest gotowe. Zaproszeni zlekceważyli to i poszli: jeden na swoje pole, drugi do swego kupiectwa; a inni pochwycili jego sługi i znieważywszy ich, pozabijali.* Pan proponuje nam niewyobrażalne dobra, a my często tego nie doceniamy. Jezus opowiadał tę przypowieść zapewne z wielkim bólem serca. Tak przez całe wieki odrzucana jest miłość Boga.*

Zaproszonymi na ucztę gośćmi mogą być między innymi ci ludzie, którzy, pogrążeni w doczesnych interesach, zdają się niczego nie potrzebować od Boga. A kiedy się im mówi, że czeka na nich niebo, gwałtownie reagują wymówkami, jak w dzisiejszej przypowieści. Mimo wszystko mamy obowiązek docierać do tych, którzy nas otaczają, „wyrwać ich ze śpiączki, otwierać inne i szerokie horyzonty dla ich drobnomieszkańskiej i egoistycznej egzystencji, święcie komplikować im życie, powodować, by zapominali o sobie samych i by rozumieli problemy innych.

Jeśli tak nie jest, znaczy to, że nie jesteś dobrym bratem swoich braci, innych ludzi, tak bardzo potrzebujących radości i pokoju, których być może nie znają, lub o nich zapomnieli”. Wielu odpowie na nasze wezwanie i przybędzie na ucztę.



We wrześniu po raz pierwszy zaprezentowaliśmy Wam, Drodzy Czytelnicy, Wspólnotę Chrystusa Zmartwychwstałego **GALILEA**, której jesteśmy częścią. Obecnie Wspólnota liczy ok. 700 osób – świeckich i duchownych. Ze względu na dość rozległy zasięg terytorialny **GALILEA** podzielona została na 5 oddziałów, tzw. „Winnic”: w Stryszawie, Rudzie Śląskiej, Częstochowie, Chełmie i Wiedniu. Radom przynależy do Winnicy Chełm. Dom macierzysty znajduje się na Wzgórzu Miłosierdzia w Stryszawie k/Suchej Beskidzkiej. Opiekę duchową nad Wspólnotą sprawują Ojcowie Zmartwychwstańcy.

Spotykamy się co tydzień w prywatnych mieszkaniach, tzw. Domach Modlitwy (obecnie jest ich w Polsce 41), w miejscowościach, z których pochodzimy. Podstawą spotkań jest modlitwa, słuchanie Słowa Bożego i dzielenie się osobistym doświadczeniem życia wiary. Powołaniem każdego Domu, jak i całej Wspólnoty, jest **EWANGELIZACJA**.

Dlaczego spotykamy się w domu? Odpowiedzią na to pytanie niech będą słowa naszego Pasterza, o. Krzysztofa Czerwionki: „*Myśl o domach Modlitwy w prywatnych mieszkaniach zrodziła się we mnie, kiedy szukałem odpowiedzi na pytanie jak ma ewangelizować Wspólnota, która powoli tworzyła się na Wzgórzu Miłosierdzia w Stryszawie. Zobaczyliśmy prawdę, którą wielokrotnie powtarzał Ojciec Święty Jan Paweł II, podobnie jak przed wielu laty, również Bogdan Jański – świecki założyciel mojego zgromadzenia, iż Ewangelię należy przenieść w środowisko, w codzienność. Dom modlitwy u osoby świeckiej, u nawróconego katolika, który formuje się we Wspólnocie, może stać się miejscem ewangelizacji i przenikania do środowiska Ewangelii głoszonej w Kościele. Wszystko po to, aby zmienić nasze myślenie, że o Bogu można mówić*

*tylko w kościele, a nie w codzienności, w domu, w pracy, w szkole. Jest także szansa, iż do takiego domu szybciej, niż do kościoła, przyjdzie człowiek niewierzący, wątpiący, żyjący poza lub na obrzeżach wiary. Należy dodać, że Domy Modlitwy nie są pozostawione samym sobie. Każdy animator Domu Modlitwy ma koordynatora, czyli inną osobę starszą duchowo, która go wspiera. Poza tym, animatorzy podlegają nieustannej formacji w naszym ośrodku w Stryszawie”.*

W lutym br. Ks. Proboszcz Antoni Czulak, zaaprobował powstanie Domu Modlitwy na terenie naszej parafii.

### **JAK DOSZŁO DO POWSTANIA NASZEGO DOMU MODLITWY?**

Już kilka lat temu, Pan obudził w nas pragnienie ewangelizacji – aby pomagać ludziom odnaleźć relację z Żywym Jezusem. Jesienią 2000r. trafiliśmy do Stryszawy na Wzgórze Miłosierdzia, na czuwanie modlitewne, na którym doświadczyliśmy potężnego dotknięcia Bożej Miłości. Potem, w styczniu 2001r. przeżyliśmy kurs „Filip” i odkrycie czym jest w praktyce Nowa Ewangelizacja, do której wzywa Ojciec Święty. Odtąd zaczęliśmy przyglądać się Wspólnocie **GALILEA**. Myśl o otwarciu naszego domu dla ewangelizacji pojawiła się w Stryszawie na kursie dla małżeństw, w sierpniu 2001r. Mielśmy już za sobą pierwszy kurs „Filip” we Wrzosowie i były osoby,

które prosiły nas o pomoc w znalezieniu swojego miejsca w Kościele. Przez kolejne tygodnie prosiliśmy Pana, aby pokierował nami zgodnie z Jego wolą. I zrobił to, prowadząc nas swoim Słowem i tzw. „zbiegami okoliczności”, prosto do **GALILEI**. W grudniu rozstał się z naszym kręgiem Domowego Kościoła, w którym wzrastaliśmy przez 7 lat, a w styczniu 2002 r., podczas drugiego kursu „Filip” we Wrzosowie nasz Pasterz – o. Krzysztof Czerwionka zdecydował, że 18 lutego, na zjeździe Wspólnoty tzw. Świątowanu, oficjalnie otworzy i pobłogosławi Dom Modlitwy w Radomiu. Tak też się stało. Od samego początku mieliśmy świadomość wielkiej odpowiedzialności a zarazem własnej słabości. Czuliśmy jak bardzo trudne zadanie podejmujemy. Towarzyszyła nam jednak świadomość, że mamy oparcie w silnej Wspólnocie i ufność, że skoro Pan powierzył nam to zadanie to wyposaży nas we wszystko, co niezbędne, aby mu podołać. Teraz cieszymy się, że Pan przyprowadza na piątkowe spotkania coraz więcej osób. Jest nas ponad dwukrotnie więcej niż na początku. Widzimy również, że odkąd zaczęliśmy zajmować się Jego „sprawami”, On zajmuje się naszymi, udzielając hojnie swojego błogosławieństwa.

*Bogu niech będą dzięki!  
Agnieszka i Darek Dąbrowscy*

**JEŻELI POSZUKUJESZ SWOJEGO MIEJSCA W KOŚCIELE,  
JEŻELI PRAGNIESZ GŁĘBOKIEJ RELACJI Z ŻYWYM JEZUSEM,  
JEŻELI MASZ W SERCU PRAGNIENIE EWANGELIZACJI  
czekamy na Ciebie w każdy piątek o 19.00 w naszym domu  
Modlitwy.**

Telefon kontaktowy: 381-68-59

Adres strony internetowej [www.galilea.pl](http://www.galilea.pl)

Ufamy, iż będziemy spotykać się z Wami, Drodzy Czytelnicy, na łamach Mojej Parafii w każdą drugą niedzielę miesiąca.

## Blżej człowieka...

Nosimy w sobie pragnienie szczęścia. Jednak, pod pojęciem „szczęście”, dla każdego z nas ukrywa się coś innego. Znam osoby, które potrafią cieszyć się nawet z najdrobniejszych powodów: uśmiechu dziecka, ciepła promieni słonecznych, rozmów z przyjacielem, przeczytanej pięknej książki. Cieszą się już samym faktem, że żyją, że mogą podziwiać piękno natury stworzonej i podarowanej nam w dzierzawę przez Boga Ojca. Są to osoby głęboko przekonane o tym, że każde, nawet najtrudniejsze sytuacje życiowe, nie są Bożą karą ale doświadczeniem, które ma na celu nauczyć czegoś bardzo ważnego. Dla osoby chorej, każda oznaka powrotu do zdrowia już jest szczęściem. Ktoś inny, szczęście i radość, czerpie z działalności społecznej na rzecz ubogich, potrzebujących, skrzywdzonych (np. wolontariat). Zapewne osoby otoczone troską, zrozumieniem i miłością ze strony najbliższych, czy przyjaciół, też czują się szczęśliwe. Niektórzy sądzą, że szczęście leży w posiadaniu dóbr materialnych lub też, że prowadzi do niego droga łatwa, krótka, przyjemna. Z czasem przekonują się, że tak niestety nie jest. Różnie rozumiemy szczęście i różnymi drogami zdążamy do jego osiągnięcia. Ale wiele potrzeb mamy wspólnych, podobnych. Każdy z nas aby żyć, musi zaspakajać swoje potrzeby biologiczne:

- potrzebę tlenu, istotnego składnika powietrza koniecznego do procesu oddychania;
- potrzebę przyjmowania płynów i pokarmów;
- potrzebę odpowiedniej temperatury

otoczenia i naszego organizmu;

- potrzebę odpoczynku (snu);
- potrzebę wydalania z organizmu wszelkich szkodliwych, toksycznych substancji.

Zablokowanie którejs z tych podstawowych potrzeb, stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia i w krótkim czasie prowadzi nieuchronnie do śmierci biologicznej.

Do życia w poczuciu szczęścia potrzeba nam jeszcze czegoś bardzo ważnego i z „innego już wymiaru”. Viktor Frankl (przedstawiciel kierunku egzystencjalnego psychologii) nazywa ten „inny wymiar” sferą potrzeb duchowych – zarezerwowanych wyłącznie dla człowieka. Wśród potrzeb duchowych, potrzeba sensu życia jest najważniejsza. Pytanie o sens życia i pragnienie jego znalezienia, pojawia się w życiu każdego z nas, niezależnie od wieku. Człowiek zaczyna wtedy szukać odpowiedzi. Trud jego poszukiwań wieńczy wejście na „grunt” wiary – tajemniczej więzi człowieka z Bogiem. Tu kończy się możliwość ludzkiego przewidywania, a zaczyna się zadziwiająca nas nieustannie Boska moc sprawiania cudów: po ludzku: „niemożliwe” staje się u Boga „możliwe”. Wiara potrzebuje pielęgnowania (praktyk religijnych: codziennej modlitwy, częstego przystępowania do sakramentu spowiedzi, stałego a nie tylko okazynego uczestnictwa we Mszach Świątych, przyjmowania Komunii Świętej, uczynków miłosiernych względem bliźnich). Bez tej codziennej pielęgnacji, nawet największy dar: łaski wiary zaniknie.

*Iza Wojcieszek*

## Módl się z nami za Radom

Jezus mówi do nas: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam” (Mt 7, 7). Ufając słowom Jezusa, modlimy się za Radom, wierząc, że On znajdzie rozwiązanie dla wszystkich trudnych spraw w naszym mieście. Od marca, oprócz lipca i sierpnia, raz w miesiącu, w niedzielę o godzinie 15.00 wstawiamy się u Jezusa Miłosierznego we wszystkich potrzebach Radomia. Modlitwę rozpoczynamy Koronką do Miłosierdzia Bożego, następnie uczestniczymy we Mszy Świętej. Eucharystię sprawuje ksiądz Artur Lach – duszpasterz rodzin. Miejscem modlitw jest Kościół Chrystusa Kapłana. Każ-

demu spotkaniu modlitwemu towarzyszy jakaś myśl przewodnia. 15 września myślą przewodnią były słowa: „Miłość przebacza nie siedem, ale siedemdziesiąt siedem razy. Pięknym przeżyciem dla wszystkich było obejrzenie pantomimy pt. „Stworzenie świata” w wykonaniu dwóch studentów z naszej parafii. Wiele radości daje nam śpiew dzieci.

Następne spotkanie modlitwne (Koronka do Miłosierdzia Bożego i Msza Święta) w intencji Radomia będzie 20 października o godz. 15.00 w Kościele Chrystusa Kapłana na placu Wyższego Seminarium Duchownego (ul. Młyńska). Serdecznie zapraszamy.

*Iwona, Maria, Zbyszek*

## Rzecz o nauczycielach i ich podopiecznych

Nauczyciel – ileż w tym pojęciu najpiękniejszych treści...  
Posłuchaj tylko, ile piękna to króciutkie słowo w sobie mieści...  
To człowiek z powołaniem i z sercem na dłoni i z duszą szeroko otwartą dla tych, których codziennie w szkole spotyka.

I nie raz pieszczołowie – czy to szczerbate maluchy, czy dorastających maturzystów czułym gestem dotyka. A na lekcji – serdeczny, lecz wymagający – tak trzeba – wyklada przedmiot swój z pasją, oddaniem ciekawie...  
By zainteresować w najwyższym stopniu nawet tych, którzy zamiast na lekcjach siedzieć, biegaliby z ochotą za białą – czarną piłką po szmaragdowej murawie.  
Cieszy się razem z uczniem, gdy mu „szóstkę” postawić może, a zmartwienie wkrada mu się do serca, gdy delikwent nie opanował materiału, bo nawet dobra wola najlepszego nauczyciela nic tu nie pomoże...

Pamiętam doskonale szkolne lata swoje  
Pamiętam – pocić się często człowiek wśród trudu i znoju, rozwiązując zadania z chemii, czy uczyć się wiersza, ale były to (z perspektywy czasu) dni szczęścia, radości.  
Tak. Piszę to przyjacielu, bez cienia złośliwości.  
Szkoła – to coś pięknego, co nigdy nie wróci...  
Nie myśl, że trudna nauka młode twe życie skróci.  
O nie! To piękne chwile tej świeżej młodości, szumnej, szalonej, wesołej, z domieszką pierwszej miłości.  
Wspominam profesorów z nutką rozrzewnienia:  
pana R. – (matematyk), p. D. – j. polski,  
pana G. – biologa wspaniałego  
i piękną rusycystkę i jeszcze do tego – dobrą wychowawczynię, majora S. i tylu dobrych ludzi!

Ze czcią mówię im: „Dziękuję”, bo zdają sobie sprawę, ile się każdy z nich nad nami – „Konopniczankami”  
Codziennie natrudził!

Dziś, kiedy złoty październik sypie kaskadą liści kolorowych,  
Przychodzą mi do głowy refleksje głębokie:  
Na szkolne lata, trzeba patrzeć nie złym, ironicznym okiem,  
Lecz sercem tak gorącym, jak to się da tylko...  
Nauczyciele Drodzy! Przecież to życie piękne  
Jest króciutką chwilką więc i uczniowie dzisiaj  
Sercem Wam dziękuję, chyląc przed Wami czoła...  
I chyba wszyscy z entuzjazmem krzyczą:  
„Niech nam żyje szkoła!”

*Katarzyna Wilczyńska*

# INFORMACJE



1. Nabożeństwa Różańcowe:
  - niedziela o godz. 17.00 – dla wszystkich;
  - dni powszednie: dla dzieci – od poniedziałku do piątku o godz. 16.30; dla młodzieży i dorosłych o godz. 17.30.
2. Dziś – „Dzień Papieski”. Konferencja Episkopatu Polski powołała fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, której celem jest fundowanie stypendiów dla zdolnych polskich chłopców i dziewcząt, mających utrudniony dostęp do nauki z powodu niedostatku gospodarczego regionu, bądź trudnych warunków rodzinnych. Dlatego w całej Polsce w „Dniu Papieskim” przed kościołami i nie tylko, są zbierane ofiary pod hasłem „Dzielimy się miłością” z przeznaczeniem na stypendia dla biednej, uzdolnionej młodzieży.
3. Dziś o godz. 16.00 Msza św. dla dzieci klas II przygotowujących się do I Komunii św. oraz ich rodziców. Na tej Mszy św. zostaną poświęcone Różańce.
4. Dziś też, o godz. 18.00, Msza św. dla wszystkich pielgrzymów.
5. W poniedziałek, 14 października, Nabożeństwo Fatimskie dla chorych, cierpiących i osób starszych. Msza św. o godz. 9.00, po Mszy św. błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem. Różaniec i okazja do spowiedzi od godz. 8.30.
6. W piątek, 18 października, ostatnie w tym roku Nabożeństwo Fatimskie dla wszystkich: dzieci, młodzieży i dorosłych. O godz. 17.30 odczytanie podziękowań i prośb. O godz. 18.00 – Msza św. z kazaniem, nabożeństwo różańcowe i procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej. Przez udział w tym nabożeństwie, chcemy wypraszać potrzebne łaski i błogosławieństwo Boże dla naszych rodzin i Ojczyzny.
7. W listopadzie odprawiać będziemy codziennie o godz. 18.00 Mszę św. i odmawiać Różaniec za zmarłych, których imiona będą nam podane. Ponadto, za tych zmarłych będziemy codziennie odprawiać w naszych kościołach pallotyńskich przez cały miesiąc listopad 24 Msze Święte. Będą również wypominki roczne połączone ze Mszą św. i Różańcem w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Wypominki listopadowe i roczne można składać w zakrystii i kancelarii parafialnej.
8. W czasie dwóch kolejnych niedziel młodzież z Ruchu Światło-Życie, będzie sprzedawać znicze. Dochód z ich sprzedaży będzie przeznaczony na dofinansowanie wakacyjnych wyjazdów dzieci i młodzieży z biednych rodzin.
9. Jutro Dzień Edukacji Narodowej. Wszystkim Nauczycielom i Wychowawcom życzymy cierpliwości i wytrwałości w pracy wychowawczej, sukcesów zawodowych, szczególnej opieki Matki Bożej Wychowawczynie oraz obfitego błogosławieństwa Bożego w życiu osobistym i rodzinnym.

## MUZYKA – ECEM NIEBIOS

„Muzyka jest echem niebios, głosem aniołów, ulgą dla zasmuconych” – takie motto przyświecało tegorocznej edycji VI Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Dawnej im. Mikołaja z Radomia, który trwał w Radomiu od 18 do 22 września.

Rozpoczął się koncertem inauguracyjnym poświęconym Pamięci Księdza Biskupa Jana Chrapka w radomskiej katedrze. W obecności Ks. Biskupa E. Materskiego i Ks. Biskupa S. Siczka oraz władz miasta licznie zgromadzeni melomani wysłuchali Zespołu Muzyki Dawnej Rocal Fuza. Artyści w stylowych strojach posługiwali się kopiami starych instrumentów, takich jak: szałamaja, lira korbowa, viola da gamba, fidel, dudy, flet barokowy.

Kościół OO. Bernardynów gościł zespół Pro Musica Antigua, a słuchaczy zachwycili grą na klawesynie i flecie barokowym muzyki z Węgier.

Sala Koncertowa w Szydłowcu na Zamku, użyła swej gościnie dla muzyków z fletami, lutnią i dwójga solistów. Również Kościół Ewangelicko-Augsburski rozbrzmiewał pieśniami Albinioniego, Händla i Bacha w wykonaniu chóru Sancti Casimiri Cantores Radomienses pod dyktando ks. Wojciecha

Szarego, a czworo młodych solistów – absolwentów radomskich szkół muzycznych, wykonywało piękne preludia, arie i sonatiny. Zespół z Warszawy, Ars Nova, prezentował w czasie festiwalowych koncertów w Kościele św. Jana, na dawnych instrumentach, utwory Piotra z Grudziądza i patrona festiwalu, Mikołaja z Radomia.

W koncercie finałowym w Teatrze Powszechnym w Radomiu – Balet Dworski Ardente Sole pod kierunkiem Romany Angel przedstawił za pomocą tańca i pantomimy spektakl – „Legenda o Królowej Jadwidze”. Choreografia z XV w., muzyka oparta na tradycyjnych polskich utworach i kostiumy – kopie autentycznych średniowiecznych miniatur – zilustrowały barwny tekst Lucjana Rydla, opisujący sceny z życia królowej. Należy zaznaczyć, że rangę radomskiego festiwalu podniósł fakt, iż była to polska premiera spektaklu.

My – radomianie – powinniśmy znać lokalnych twórców, szczególnie tych – światowej sławy. Mikołaj z Radomia – patron festiwalu – to najwybitniejszy kompozytor polskiego średniowiecza, który tworzył na dworze króla Władysława Jagiełły. Jego utwór „Alleluja” był odśpiewany

## W minionym tygodniu

**Związek Matżeński zawarli:**

Małgorzata Janusz i Krzysztof Dziuba

**Ochrzczeni zostali:**

Maja Ewa Szymańska  
Natalia Bruch  
Aleksandra Cecylia Rzeźnicka  
Mateusz Piotr Sikora  
Adrian Elertowicz  
Seweryn Runowski  
Piotr Krzysztof Lis

**Odeszli do Pana:**

Jerzy Waclaw Pietrzyk – l. 67  
Helena Idziak – l. 71

## ŻYCZENIA

W 40. rocznicę ślubu Krystyny i Tadeusza,  
w 38. rocznicę ślubu Krystyny i Józefa,  
w 35. rocznicę ślubu Haliny i Ryszarda,  
w 34. rocznicę ślubu Krystyny i Piotra,  
w 30. rocznicę ślubu Janiny i Mariana,  
w 25. rocznicę ślubu Jadwigi i Ryszarda,  
w 15. rocznicę ślubu Anny i Bogdana,  
w 2. rocznicę ślubu Edyty i Wojciecha,  
w 1. rocznicę ślubu Magdaleny i Grzegorza,  
w 50. rocznicę urodzin Marii,  
w 1. rocznicę urodzin Oliwi  
opieki Matki Bożej na każdy dzień Waszego życia, błogosławieństwa Bożego życzy  
Redakcja

W 32. rocznicę ślubu  
Barbary i Stanisława Gos  
błogosławieństwa Bożego i opieki  
Najświętszej Maryi Panny  
zyczą Dzieci

przy grobie Ks. Biskupa w dzień inaugurujący VI Międzynarodowy festiwal Muzyki Dawnej. Ten sam utwór w wykonaniu połączonych chórów Camanella /z II LO/ i Sancti Casimiri Cantores Radomienses pod kierunkiem ks. Wojciecha Szarego, który wystąpił w średniowiecznym kostiumie w roli samego kompozytora – zamknął VI Międzynarodowy Festiwal Muzyki Dawnej.

Przyznaję, że warto było poświęcić parę godzin na ucztę duchową i wsłuchać się w średnio-wieczną muzykę, jakże odmienną od współczesnej...

Jadwiga Woźniak



Redakcja: ul. Wiejska 2, tel.: (0.48) 366-81-03

Redaktor naczelny: Magdalena Kowalska, Z-ca Redaktora Naczelnego: Sylwia Buchacz, Dyrektor techniczny: Łukasz Grzeszczyk.

Opiekun duchowy: Ks. Sylwester Fiečko SAC. Odpowiedzialni: Katarzyna Wilczyńska, Monika Grzesiak, Agnieszka Dobrowolska, Jakub Czubak, Maria Sowińska, Aleksandra Jurczak, Marcin Ciosek, Joanna Ciosek, Marek Gos, Paweł Rabijewski.

Drukarnia Virgo, tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72